

Izraelscy ekstremiści uszkadzają palestyńskie auta

10 grudnia 2019

Ponad 160 palestyńskich samochodów zostało rozbitych lub uszkodzonych w czasie nocnej eskapady izraelskich kolonistów do palestyńskich dzielnic okupowanej wschodniej Jerozolimy. Dziś rano ludzie odkryli też na murach domów całą serię napisów w rodzaju „Arabowie – wrogowie”, „Goje precz z Izraela” itp. Według policji, sprawcami mieli być jacyś niezidentyfikowani Żydzi religijni, lecz na razie nie udało się jej nikogo złapać.

Stanowi to sporą nowość, bo do tej pory ekstremistyczni, rasistowscy koloniści działali raczej na wsi, na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu, gdzie zwykle niszczą palestyńskie sady drzew oliwnych lub inne plantacje, odcinają elektryczność całym wsiom, albo wodę, jeśli nie zanieczyszczają jej fekaliami. To należy do codzienności izraelskiej okupacji Palestyny. Bywały też oczywiście akcje niszczenia samochodów (niszczeniem palestyńskich domów zajmuje się raczej armia), ale nikt nie pamięta tak dużej akcji w Jerozolimie.

Świadkowie mówią o trzyosobowych, uzbrojonych grupach zamaskowanych mężczyzn, które przecinały wszystkie opony, wybijały szyby lub podpalały pojazdy. Chodzi w sumie o typową akcję nazywaną przez skrajnych kolonistów „ceną do zapłacenia”, to jest zemstą za jakieś nieposłuszeństwo lub opór Palestyńczyków, tyle, że przeprowadzoną w nietypowy sposób. Nie wiadomo na razie za co mścili się izraelscy rasiści, więc Palestyńczycy uważają, że chodziło raczej o „uczczenie” przedwczorajszej obietnicy premiera Netanjahu – oficjalnego anektowania części palestyńskich ziem okupowanych.

Netanjahu powtórzył wczoraj głośno swój pomysł. Ma nadzieję, że w ten sposób uda mu się jednak stworzyć większościową

koalicję rządzącą i uniknąć kolejnych, trzecich już przedterminowych wyborów. Zostały mu już tylko dwa dni, a owe trzecie wybory może całkiem przegrać i nawet pójść do więzienia, gdyż został oficjalnie oskarżony przez prokuraturę generalną o liczne przestępstwa. Argumentu wyborczego dostarczyli mu w listopadzie Amerykanie, jednostronnie uznając, że żydowska kolonizacja ziem okupowanych przez Izrael „nie jest niezgodna z prawem międzynarodowym”.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu